**Legacy Machine No1 Xia Hang**

Po niemal 45 godzinach ciężkiej pracy, bez wytchnienia i na najwyższych obrotach, czujesz, że dzień był długi i brakuje ci energii. Na początku, siedzieć prosto było stosunkowo łatwo, ale teraz, zmęczenie bierze górę, plecy powoli wyginają się, a głowa robi się ciężka. „Mr. Up” staje się „Mr. Down”. Jednak, zanim Mr. Down kompletnie opadnie z sił, dostaje zastrzyk ożywczej energii. Podnosi głowę, prostuje plecy, a jego oblicze się rozjaśnia. Mr. Up zostaje przywrócony do życia!

Witaj w świecie Legacy Machine No.1 Xia Hang. Witaj w świecie Mr. Up i Mr. Down. Wspólnej kreacji laboratorium MB&F oraz chińskiego artysty Xia Hanga.

Legacy Machine No.1 Xia Hang (LM1 Xia Hang) zachowuje, inspirowane zegarkami kieszonkowymi z XIX wieku detale, charakterystyczne dla oryginalnej wersji LM1 - majestatycznie zawieszone nad tarczą, powolnie oscylujące koło balansu oraz tarcze dwóch stref czasowych, z możliwością niezależnych ustawień. Ma jednak także nowatorski element: wskaźnik rezerwy naciągu w postaci miniaturowego ludzika z polerowanego aluminium, zaprojektowanego przez utalentowanego chińskiego rzeźbiarza Xia Hanga. Ludzik siedzi prosto, gdy mechanizm jest w pełni nakręcony (Mr. Up) i stopniowo opada, gdy rezerwa naciągu maleje (Mr. Down).

*„Nazywam moje rzeźby ‘ludzikami-przecinkami’ ich kształt wykrystalizował się w moich pracach z lat 2005-2008. Przecinki istnieją w chińskim piśmiennictwie, a dla mnie ‘ludzik-przecinek’ to tak naprawdę zaokrąglony chłopczyk.”* Xia Hang

Xia Hang i MB&F mają wiele cech wspólnych. Laboratorium MB&F tworzy kinetyczne dzieła sztuki odmierzające czas, ale nie traktuje swojej pracy z przesadną powagą. Xia Hang również wierzy, że świat sztuki zbyt często odbierany jest zbyt serio. Chce, by jego dzieła bawiły ludzi, by sprawiały, że się uśmiechają. Podobnie jak MB&F, Hang swoje ruchome rzeźby także nazywa maszynami.

*„Poznałem Xia Hanga kilka lat temu przez mojego przyjaciela kolekcjonującego chińskie dzieła sztuki. Gdy odwiedziłem jego pracownię na przedmieściach Pekinu, czułem się jak dziecko w fabryce zabawek!”* Maximilian Büsser

Wyprodukowany specjalnie dla MB&F mechanizm zasilający LM1 Xia Hang dowodzi nieprawdopodobnej skali talentu jego twórców. Jean-François Mojon i jego zespół z Chronode opracowali kaliber LM1 do którego cech szczególnych należą pierwszy na świecie pionowy wskaźnik rezerwy naciągu oraz możliwość niezależnych ustawień wskazań (włącznie z minutami) obu subtarcz zegarka. Ceniony niezależny zegarmistrz Kari Voutilainen odpowiadał za estetyczną stronę projektu. Zadbał, by piękne wykończenia zostały wykonane zgodnie z kanonem tradycyjnego zegarmistrzowskiego rzemiosła.

Koncepcja stworzenia Legacy Machine No.1 narodziła się, gdy Maximilian Büsser zaczął fantazjować: „Co stałoby się gdybym urodził się w 1867, a nie w 1967 roku? Na początku XX wieku pojawiały się na świecie pierwsze zegarki na rękę. Ja chciałbym tworzyć trójwymiarowe maszyny, ale nie znałbym kreskówkowych robotów, Gwiezdnych Wojen czy myśliwców, które dziś stanowią moje inspiracje. Znałbym zegarki kieszonkowe, wieżę Eiffla i historię Juliusza Verne. Jak wyglądałaby zatem moja maszyna z 1911 roku? Musiałaby być okrągła i trójwymiarowa…” Legacy Machine No.1 stanowi odpowiedź na te rozważania.

Legacy Machine No.1 Xia Hang to edycja limitowana do 12 egzemplarzy w czerwonym złocie oraz kolejnych 12 w białym złocie. Każdemu z zegarków towarzyszy para rzeźb ze stali szlachetnej. To statuetki przedstawiające Mr Up i Mr. Down w oryginalnym rozmiarze, sygnowane przez Xia Hanga.

**Bliższe spojrzenie na Legacy Machine No 1 Xia Hang**

**Inspiracja i realizacja:** Maximilian Büsser od dawna fascynuje się zegarkami kieszonkowymi z XVIII i XIX wieku. Niemal wszystkie komplikacje, które dziś znamy, powstały w wyobraźni ówczesnych zegarmistrzów. Co więcej, zostały opracowane wyłączenie z pomocą papieru i ołówka (a nie wyrafinowanych programów komputerowych). Ich elementy wyprodukowano z niebywałą precyzją z wykorzystaniem, jak na dzisiejsze standardy, bardzo prymitywnych narzędzi (brak elektryczności), a poziom jakości ich wykończenia, montażu i regulacji, co imponujące, nie odbiegał od dzisiejszego. Duże rozmiary ówczesnych czasomierzy w porównaniu do aktualnie dostępnych na rynku zegarków na rękę pozwalały na nieskrępowane tworzenie ciekawej architektury mechanizmu z pięknie kształtowanymi mostami i płytami.

Futurystyczne modele z linii Horological Machine w ofercie MB&F mają solidne fundamenty w najlepszej tradycji zegarmistrzowskiej. Büsser chciał jednak w jeszcze bardziej wyrazisty sposób podkreślić ciągłość idei zegarmistrzowskich i złożyć hołd rzemieślnikom sprzed wieków. Wyobraził sobie, jakie czasomierze tworzyłby gdyby urodził się sto lat wcześniej, w 1867, a nie w 1967 roku. Duży, majestatycznie oscylujący balans, delikatnie wypukłe tarcze, stylizowany most oraz klasyczne, wyrafinowane wykończenia sprawiają, że choć Legacy Machine No.1 to bardzo nowoczesny zegarek, ma w sobie tradycyjną elegancję i stanowi spełnienie tego nietypowego marzenia.

**Silnik:** Genialny, trójwymiarowy mechanizm LM 1 powstał specjalnie dla MB&F na podstawie szkiców Maximiliana Büssera. Jego autorem jest Jean-François Mojon i zespół jego współpracowników z pracowni Chronode, ze szwajcarskiego Le Locle. W sercu każdego mechanizmu zegarkowego znajdują się koło i włos balansu. Ich układ jest odpowiedzialny za regulację chodu czasomierza. Büssera od dawna fascynowały powolne balanse pracujące w częstotliwości 18000 półwahnięć na godzinę (dziś na ogół 28800), spotykane w starodawnych zegarkach kieszonkowych. Taki balans stanowił punkt wyjścia dla projektu i miejsce, gdzie Maximilian popuścił wodze swojej wyobraźni. W zaskakujący sposób i bardzo radykalnie zreinterpretował tradycyjny układ przesuwając koło balansu, zazwyczaj ukryte gdzieś pod mechanizmem, na przód zegarka. Układ balansu w jego autorskim pomyśle góruje nie tylko nad mechanizmem, ale został zawieszony także ponad tarczą!

Podczas gdy lokalizację układu regulującego pracę Legacy Machine No.1 można uznać za awangardową, jego kształt i konstrukcja to ukłon w stronę historii. Duże koło o średnicy 14mm z czterema śrubami regulującymi zaprojektowano i wykonano specjalnie dla MB&F. Zwój włosa w breguetowskim stylu wyposażono w mobilny element mocujący.

Inną wyróżniającą cechą mechanizmu LM1 jest możliwość niezależnego nastawiania dwóch stref czasowych. Większość mechanizmów z funkcją drugiej strefy czasowej pozwala na niezależne ustawienia wyłącznie wskazówki godzin. Bardzo niewiele z nich oferuje możliwość przesunięcia wskazówki o pół godziny. W Legacy Machine No.1 użytkownik może dowolnie przestawiać wskazówki godzin i minut na obu tarczach.

Pionowy wskaźnik rezerwy naciągu w wersji LM1 Xia Hang korzysta z ultra-płaskiego mechanizmu różnicowego z ceramicznymi łożyskami, dzięki czemu wskaźnik jest smuklejszy i bardziej wytrzymały.

**Ludzik wskazujący rezerwę naciągu:** Komplikacja rezerwy naciągu w LM1 została zmodyfikowana tak, aby umożliwić przecinkowemu ludzikowi Xia Hanga przemianę z przygarbionego i pozbawionego energii, gdy zegarek czeka, aby go nakręcić, w siedzącego prosto i pełnego werwy, gdy rezerwa naciągu jest pełna. Xia Hang stworzył pełnowymiarowe statuetki ludzików, które MB&F zmniejszyło do zaledwie 4mm, a następnie opracowało wymagane połączenia przegubowe. Głowa, ramiona, plecy i klatka piersiowa „Mr. Up” (sygnalizującego pełny naciąg) zginają się ku poziomowi dzięki zamaskowanym zawiasom, a „Mr. Up” przeistacza się w „Mr. Down”. Niewielka mikromechaniczna rzeźba została wykonana z aluminium, aby zminimalizować wydatki energii na jej pracę. Materiał polerowany na wysoki połysk sprawia, że rzeźba odbija światło i cieszy oko, pozostając wierna oryginalnej koncepcji artysty, który ją stworzył.

**Tarcza i jej wskazania:** Dokładność wskazań obu tarcz reguluje ten sam układ (balans i wychwyt), dzięki czemu wskaźniki raz nastawione pozostają idealnie zsynchronizowane względem siebie. Zarówno godziny, jak i minuty obu tarcz mogą być jednak nastawiane osobno na dowolny czas z pomocą odpowiadających im koronek.

Tło dla trójwymiarowego balansu zawieszonego w przestrzeni pomiędzy górną płytą mechanizmu i szkłem stanowią dwie białe tarcze z jaskrawo niebieskimi wskazówkami. Tarcze są delikatnie wypukłe i pokryte półprzezroczystą, połyskującą powłoką uzyskaną w procesie „laque tendue”, w którym nakłada się kolejne warstwy lakieru i ogrzewa każdą z osobna sprawiając, że rozciągają się one po powierzchni tarczy.

Aby pozostać wiernym klasycznej, czystej estetyce oznaczenia mają formę cyfr rzymskich w tradycyjnym wykroju. Wyrafinowany sposób mocowania tarcz do płyty sprawia, że śruby mocujące, które mogłyby zaburzyć wizualną harmonię, są całkowite ukryte pod tarczami. Obwód obu tarcz ma eleganckie złote wykończenie, które dodatkowo wzmacnia ich ponadczasowy, klasyczny charakter.

**Wierne historii wykończenia najwyższej jakości:** Szanowany na całym świecie zegarmistrz

Kari Voutilainen podjął się zadania zaprojektowania wykończeń mechanizmu Legacy Machine No.1 wiernych stylowi i tradycji okresu, któremu ten model hołduje. Nie było to łatwe zadanie zważywszy, że punktem wyjścia w koncepcji zegarka był tak niekonwencjonalny, zawieszony ponad mechanizmem i tarczami balans.

Wykwintnie grawerowany promienisty wzór górnej płyty mechanizmu (po stronie tarcz) subtelnie przyciąga wzrok, ciekawie igrając ze światłem padającym pod różnymi kątami. Intrygujący szlif nie odwraca jednocześnie uwagi od bliźniaczych białych tarcz, pływającego w powietrzu balansu, czy pionowego wskaźnika rezerwy naciągu. Jednak to styl i jakość wykończenia mostów i płyt z tyłu mechanizmu, widocznych przesz szkło zatopione w deklu koperty, świadczy o tym jak dobrze Kari Voutilainen wykonał swoje zadanie. W kształcie elegancko łukowatych mostów oraz tradycyjnie szerokich przestrzeniach pomiędzy mostami i innymi elementami zegarka widać wyjątkową spójność wzornictwa z historycznymi zegarkami kieszonkowymi.

Z tyłu mechanizmu widzimy także duże rubinowe łożyska zatopione w polerowanych na wysoki połysk, głębokich, złotych siedziskach stanowiących wspaniałą przeciwwagę dla paska genewskiego trawersującego łagodnie wygięte mosty. To kolejne nawiązanie do przeszłości. Duże kamienie były wizytówką najlepszych zegarków kieszonkowych przełomu XIX i XX wieku. Łożyska tego typu są bardziej praktyczne. Zużywają się wolniej, mogą obsługiwać osie o większych średnicach i zatrzymywać więcej oliwy.

**Towarzyszące rzeźby Mr. Up i Mr. Down:** Dzięki spontanicznemu gestowi artysty, każdemu z 24 zegarków LM1 Xia Hang – 12 w czerwonym złocie i 12 w białym złocie – towarzyszy para pełnowymiarowych (około 15cm) statuetek Mr. Up i Mr. Down z polerowanej stali szlachetnej, sygnowanych przez artystę.

„W projekcie *Legacy Machine No.1 Xia Hang po raz pierwszy (i mam nadzieję nie ostatni) zegarek MB&F (LM1) nawiązuje bezpośrednio do prac artysty prezentowanych w galerii sztuki MB&F M.A.D. (Xia Hang). Rola kuratora tak wspaniałych artystów w Galerii M.A.D. w Genewie otwiera przed nami cały świat ekscytujących możliwości współpracy przy kolejnych wspólnych projektach maszyn MB&F"* Maximilian Büsser

**Biografia – Xia Hang**

Xia Hang urodził się w 1978 roku w Shenyang, w chińskiej prowincji Liaoning. Zaczął malować w wieku zaledwie 10 lat, a w 1997 roku rozpoczął studia plastyczne. W 2002 roku, Xia Hang uzyskał tytuł magistra Sztuk Pięknych Akademii Sztuk Pięknych Lu Xun, w Chinach.

Praca dyplomowa Xia Hanga przedstawiała grupę ludzików w kształcie przecinków wykonanych ze stali szlachetnej polerowanej na wysoki połysk. Był to początek serii małych dzieł sztuki, z których jedno wieńczy dziś wskaźnik rezerwy naciągu zegarka Legacy Machine No.1. Xia Hang ukończył także Wydział Rzeźby Centralnej Akademii Sztuk Pięknych w Chinach.

Od samego początku przygody z rzeźbą Xia Hang upodobał sobie stal szlachetną. Przyciągała go moc ukryta w materiale oraz możliwość polerowania stali na wysoki połysk. Artysta tłumaczy:

*„Zawsze interesowały mnie metale. Być może przyciąga mnie ich połysk i trwałość. Metal jest o wiele mocniejszy niż kamień czy drewno, ale pozostaje bardzo plastyczny. Myślę, że zmienna dynamika metalu czyni go podobnym do nas, ludzi. To dlatego pracuję właśnie z metalem.”*

Xia Hang uważa, że jego rzeźby powinny być traktowane jak zabawki. Chciałby, żeby ludzie dotykali jego prac, żeby mogli się nimi bawić. Filozofię Hanga doskonale wyrażała nazwa jego wystawy z 2008 roku „Please ~~don’t~~ touch” – „~~Nie~~ dotykać”. Niektórzy mogą dostrzec w kreacjach Xia Hanga obcych, ale on widzi w nich dzieci. Grube dzieci.

*„Kiedy po raz pierwszy spotkałem Maxa miał na ręku HM3. Spodobała mi się wesoła natura i rzeźba zegarka. Dzięki niemu dostrzegłem, że zegarki mogą być bardzo kreatywne. Podziwiam pasję Maxa w wyszukiwaniu artystów, którzy mają podobny gust, a galeria MB&F M.A.D. w Genewie należy do moich ulubionych galerii sztuki na świecie. Mam nadzieję, że kiedyś będę mógł pozwolić sobie na kolekcję zegarków z laboratorium Maxa, ponieważ uważam, że poziom rzemieślniczej sztuki MB&F jest niezrównany. Jestem szczęśliwy, że miałem możliwość współpracy z zespołem MB&F – ich maszyny są dla mnie wspaniałą inspiracją."* mówi Xia Hang.

**Legacy Machine No 1 Xia Hang – specyfikacja techniczna**

Legacy Machine No.1 Xia Hang stworzono w dwóch limitowanych edycjach po 12 sztuk: z czerwonego złota z górną płytą pokrytą rutenem oraz z białego złota z płytą barwioną na niebiesko.

Każdemu z zegarków LM1 Xia Hang towarzyszą dwie stalowe figurki Mr. Up i Mr. Down, sygnowane przez Xia Hanga.

**Silnik:**

Trójwymiarowy mechanizm zegarkowy opracowany specjalnie dla MB&F przez Jeana-François Mojona/Chronode z wykończeniami zaprojektowanymi przez Kari Voutilainena

Naciąg ręczny z jednym bębnem

Wskaźnik rezerwy naciągu: mały ludzik zaprojektowany przez chińskiego artystę Xia Hanga

Rezerwa naciągu: 45 godzin

Koło balansu: robione na specjalne zamówienie 14mm koło balansu z czterema tradycyjnymi śrubami regulującymi, zawieszone ponad mechanizmem i tarczą

Włos balansu: tradycyjny breguetowski zwój zakończony mobilnym, śrubowanym elementem mocującym

Częstotliwość pracy balansu: 18,000bph/2.5Hz

Liczba elementów: 274

Liczba kamieni: 23

Siedziska kamieni: złote o polerowanych brzegach

Wytworne wykończenia: wykonane całkowicie ręcznie, z poszanowaniem XIX-wiecznych standardów stylu, polerowane powierzchnie skosów podkreślają kunszt rzemieślniczy dekoratorów, ręcznie wykonany szlif typu pasek genewski, ręcznie wykonane grawerunki

**Funkcje/wskazania:**

Godziny i minuty, zupełne niezależne dwie strefy czasowe prezentowane na dwóch tarczach, unikalny, pionowy wskaźnik rezerwy naciągu w formie małego ludzika z polerowanego aluminium

Lewa koronka na godzinie 8 służy do ustawień lewej tarczy, prawa koronka na godzinie 4 do ustawień prawej tarczy oraz nakręcania mechanizmu

**Koperta:**

Dostępna w 18-karatowym czerwonym złocie lub 18-karatowym białym złocie

Wymiary: 44mm szerokości x 16mm wysokości

Liczba elementów: 65

**Szkła szafirowe:**

Wypukłe szkło szafirowe oraz dekiel przeszklony szkłem szafirowym z obustronną powłoką antyrefleksyjną

**Pasek & Sprzączka:**

Czarny lub brązowy ręcznie przeszywany pasek ze skóry aligatora z tradycyjną sprzączką ze złota odpowiadającego materiałowi koperty

**Zespół „Przyjaciół” projektu Legacy Machine No 1 Xia Hang**

Koncepcja: Maximilian Büsser

Wzornictwo produktu: Eric Giroud / Eric Giroud Design Studio

Projekt ludzika wskazującego rezerwę naciągu: Xia Hang

Nadzór nad produkcją i stroną techniczną projektu: Serge Kriknoff / MB&F

Nadzór nad pracami nad mechanizmem: Jean-François Mojon / Chronode

Projekt mechanizmu i opis wykończeń: Kari Voutilainen

Badania i Rozwój: Guillaume Thévenin / MB&F

Koła: Jean-Marc Naval / Rouages SA

Most koła balansowego: Benjamin Signoud / AMECAP

Koło balansowe: Yann Le Martret / µdec

Wskaźnik rezerwy naciągu w formie ludzika: Sébastien Keller i Alexandre Gillet / Mutech

Płyty i mosty: Rodrigue Baume / Damatec

Ręczne grawerowanie mechanizmu: Eddy Jaquet i Sylvain Bettex / Glypto

Ręczne wykończenia elementów mechanizmu: Jacques-Adrien Rochat / C-L Rochat

Montaż mechanizmu: Didier Dumas, Georges Veisy, Anne Guiter, Cyril Fallet i Emmanuel Maître/ MB&F

Koperta: Bertrand Jeunet and Dominique Mainier / G&F Chatelain

Sprzączka: Erbas S.A.

Tarcze: François Bernhard i Denis Parel / Natéber

Wskazówki: Pierre Chillier, Isabelle Chillier i Félix Celetta / Fiedler

Szkło: Martin Stettler / Stettler

Pasek: Olivier Purnot / Camille Fournet

Pudełko: Olivier Berthon / ATS Développement

Logistyka produkcji: David Lamy / MB&F

Marketing i komunikacja: Charris Yadigaroglou i Virginie Meylan / MB&F

Galeria M.A.D: Hervé Estienne / MB&F

Sprzedaż: Luis André i Patricia Duvillard / MB&F

Projektowanie graficzne: Damien Seydoux / MB&F

Fotografie produktu: Maarten van der Ende

Portrety zespołu: Régis Golay / Federal

Strona internetowa: Stéphane Balet, Guillaume Schmitz i Victor Rodriguez / Sumo Interactive

Teksty: Ian Skellern i Steven Rogers / Underthedial

**MB&F – Geneza laboratorium koncepcyjnego**

Maximilian Büsser podczas piętnastu lat pracy w zarządzaniu najbardziej prestiżowych światowych marek zegarmistrzowskich zawsze najwięcej przyjemności i osobistej satysfakcji czerpał z projektów realizowanych we współpracy z niezależnymi zegarmistrzami. W jego głowie zrodziła się na pozór utopijna idea. Chciał stworzyć firmę, której celem byłoby tworzenie wyłącznie niewielkich serii radykalnie koncepcyjnych czasomierzy we współpracy z najbardziej utalentowanymi fachowcami w swoich dziedzinach. Współpraca miała z założenia odbywać się na równorzędnych warunkach i sprawiać radość obu stronom. Przedsiębiorczemu Maximilianowi udało się wcielić swój pomysł w życie.

MB&F nie jest marką zegarmistrzowską. To artystyczne, mikro-inżynieryjne laboratorium koncepcyjnego zegarmistrzostwa, gdzie co roku zespół niezależnych mistrzów w swoich dziedzinach zegarmistrzowskiego fachu spotyka się, by stworzyć radykalnie nietypową „Maszynę Zegarmistrzowską”. Zespół działa z poszanowaniem tradycji, a jednocześnie nic go nie ogranicza. Dzięki temu MB&F może odgrywać rolę katalizatora fuzji tradycyjnego zegarmistrzostwa na najwyższym poziomie ze światem zaawansowanych technologii i awangardowych trójwymiarowych konstrukcji.

W 2007 roku, MB&F zaprezentowało pierwszy czasomierz z serii Horological Machine, jego wyjątkowa, rzeźbiona trójwymiarowa koperta i pięknie wykończony mechanizm wyznaczyły standard jakości dla kolejnych nietypowych maszyn. Maszyn, które czas wskazują w swój własny sposób. W 2011 roku, MB&F opracowało swoje pierwsze zegarki w okrągłych kopertach – kolekcję Legacy Machine. Te bardziej klasyczne (przynajmniej, jak na standardy laboratorium MB&F) czasomierze to hołd dla najwspanialszych osiągnięć XIX wiecznego zegarmistrzostwa. Współczesne dzieła sztuki rzemieślniczej reinterpretujące komplikacje tworzone przez największych innowatorów zegarmistrzostwa minionych stuleci. Co roku, laboratorium MB&F prezentuje światu ekscytująco nowatorski zegarek z kolekcji Horological Machine oraz nasycony historyczną inspiracją model z linii Legacy Machine.

**Biografia – Maximilian Büsser**

Maximilian Büsser urodził się w Mediolanie, we Włoszech. We wczesnym dzieciństwie przeniósł się do szwajcarskiej Lozanny, gdzie spędził całą młodość. Dojrzewał w Multi-kulturowej rodzinie i społeczności. Jego ojciec był szwajcarskim dyplomatą, a matka Hinduską z Bombaju. To właśnie wychowanie na styku tak różnych kultur sprawiło, że Büsser ma niezwykle szerokie horyzonty w życiu i w biznesie.

W lipcu 2005 roku, 38-letni Büsser stworzył pierwszą koncepcyjną firmę zegarmistrzowską na świecie: MB&F (Maximilian Büsser & Friends), w której dziś jego wspólnikiem jest Serge Kriknoff. Marzeniem Büssera jest, by MB&F tworzyło wyłącznie krótkie serie koncepcyjnych czasomierzy, będących owocem pracy hiper-kreatywnej grupy ludzi, którzy lubią i cenią swoje towarzystwo.

Przedsiębiorczość jest mocną stroną Maximiliana Büssera. W 1998 roku, w wieku zaledwie 31 lat, został Dyrektorem Zarządzającym Harry Winston Rare Timepieces w Genewie. Podczas siedmiu lat pracy Büsser stworzył w pełni profesjonalną, bardzo szanowaną markę z segmentu „haute horlogerie”. Maximilian ze swoim zespołem opracował strategie rozwoju, produktu, marketingu i dystrybucji. Zintegrował działy wzornictwa, badań i rozwoju oraz produkcji pod jednym dachem. Rezultatem tych prac był 900% skok przychodów firmy, pozycjonujący Harry Winston, jako jednego z liderów tego wyjątkowo konkurencyjnego segmentu.

Maximilian Büsser uwielbia zegarmistrzostwo na najwyższym poziomie. To miłość, którą zaraził się u pierwszego pracodawcy, w Jaeger-LeCoultre, gdzie przez siedem lat, w latach 90-tych XX wieku, pracował w pionie zarządzającym. W tym czasie JLC odbudowało swoją silną markę i dziesięciokrotnie pomnożyło przychody. Obowiązki Büssera w Jaeger-LeCoultre były bardzo zróżnicowane. Pracował między innymi w Dziale Rozwoju i Zarządzania Produktem oraz w europejskim Dziale Sprzedaży i Marketingu.

W 1991 roku, Büsser obronił tytuł magistra Mikrotechnologii Inżynieryjnej w Federalnym Szwajcarskim Instytucie Technologicznym w Lozannie.